

Sygn. akt VIII C 2402/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

dnia 23 lutego 2017 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi w VIII Wydziale Cywilnym

w składzie: przewodniczący: SSR Bartek Męcina

protokolant: sekr. sąd. Kamila Zientalak

po rozpoznaniu w dniu 9 lutego 2017 roku

sprawy z powództwa (...) spółka z o.o. w W.

przeciwko K. G.

o zapłatę

1. oddała powództwo,
2. zasądza od powoda (...) spółka z o.o. w W. na rzecz pozwanej K. G. kwotę 617 zł. (sześćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt VIII C 2402/16

UZASADNIENIE

(...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. w pozwie z dnia 30 lipca 2015 roku skierowanym przeciwko K. G. wniosła o zasądzenie od pozwanej kwoty 4.440,12 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, iż pozwana jako student Akademii (...) w Ł. zobowiązana była do ponoszenia opłat w wysokości i terminach wskazanych umowie. Pozwana nie wywiązała się z obowiązku, o którym mowa wyżej i nie zapłaciła czesnego w łącznej wysokości 2.030 zł. Od powyższych zaległości naliczono odsetki w kwocie 2.410,12 zł. Pomimo wezwania do zapłaty pozwana nie uregulowała swojego zadłużenia. Powód wskazał ponadto, iż nabył przedmiotową wierzytelność na mocy umowy cesji z dnia 26 kwietnia 2012 roku.

(pozew k. 3-4)

W dniu 24 sierpnia 2015 roku Referendarz Sądowy w Sądzie Rejonowym dla Łodzi-Widzewa w Łodzi wydał przeciwko pozwanej nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym (VIII Nc 5447/15), którym zasądził dochodzoną pozewem kwotę wraz z kosztami procesu.

(nakaz zapłaty k. 51)

Nakaz ten K. G. zaskarżyła sprzeciwem w całości, podnosząc, iż nie posiada żadnego zadłużenia względem powoda. Ponadto pozwana zgłosiła zarzut przedawnienia roszczenia.

(sprzeciw k. 62-63)

W odpowiedzi na sprzeciw powód zakwestionował skuteczność zarzutu przedawnienia, podnosząc, że w zakresie dochodzonego roszczenia, zgodnie z treścią uchwały SN z dnia 21 października 2015 roku w sprawie III CZP 67/15, obowiązuje dziesięcioletni termin przedawnienia.

(odpowiedź na sprzeciw k. 71)

Na rozprawie w dniu 9 lutego 2017 roku pełnomocnik powoda nie stawił się. Ustanowiony przez pozwaną zawodowy pełnomocnik wniósł o oddalenie powództwa oraz podtrzymał zarzuty sformułowane w treści sprzeciwu.

(protokół rozprawy k. 85-87)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 30 września 2003 roku Pozwana K. G. zawarła z Wyższą Szkołą (...) (późniejszą Akademią (...)) w Ł., umowę, zgodnie z którą uczelnia zobowiązała się do prowadzenia zajęć dydaktycznych i organizowania egzaminów na kierunku „pedagogika” w ramach studiów zaocznych, a pozwana zobowiązała się uiszczać na rzecz uczelni czesne w wysokości 3.480 zł. Dla studentów I i II roku czesne rozłożone było na 12 rat miesięcznych po 290 zł, zaś dla studentów III roku – na 9 rat miesięcznych po 385 zł, które to raty podlegały zapłacie do 10-go każdego miesiąca. W wypadku uchybienia terminowi płatności pozwana zobowiązała się do zapłaty odsetek umownych w wysokości 10 % czesnego, ale nie więcej niż 20 zł za każdy miesiąc zwłoki.

(dowód z przesłuchania pozwanej 00:03:13-00:07:20 protokołu elektronicznego, odpis z rejestru uczelni niepublicznych i związku uczelni niepublicznych k. 19-20, umowa k. 21, statut k. 23v.-26, k. 27-31, regulamin k. 32-35, okoliczności bezsporne)

W rejestrze uczelni łączne zadłużenie pozwanej z tytułu opłat za czesne wyniosło 7.240 zł.

(rozliczenie k. 36-36v.)

Decyzją dziekana uczelni z dnia 29 marca 2006 roku pozwana została skreślona z listy studentów z powodu niezłożenia indeksu i karty egzaminacyjnej w terminie przewidzianym harmonogramem roku akademickiego.

(dowód z przesłuchania pozwanej 00:03:13-00:07:20 protokołu elektronicznego, decyzja k. 41)

Umową sprzedaży wierzytelności z dnia 26 kwietnia 2012 roku Akademia (...) w Ł. przeniosła na powoda wymagalne wierzytelności pieniężne, w tym wierzytelność wobec pozwanej. W załączniku do umowy wierzytelności wskazano, że wartość zadłużenia pozwanej wynosi 7.240 zł.

(umowa sprzedaży wierzytelności k. 42-42v., wyciąg z załącznika do umowy sprzedaży wierzytelności k. 43)

Pismem z dnia 2 lipca 2015 roku powód powiadomił pozwaną o dokonanej cesji wierzytelności i wezwał do zapłaty należności.

(wezwanie k.44, potwierdzenie nadania przesyłki poleconej k. 45)

Opisany stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie znajdujących się w sprawie dokumentów, których prawidłowość i rzetelność sporządzenia nie budziła wątpliwości, nie była również kwestionowana przez strony postępowania. Podstawą ustaleń faktycznych był ponadto dowód z przesłuchania pozwanej.

Sąd Rejonowy zważył co następuje:

Powództwo jako bezzasadne podlegało oddaleniu.

Rozważania w niniejszej sprawie rozpocząć należy od oceny zgłoszonego przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia roszczenia, skuteczne podniesienie przedmiotowego zarzutu jest bowiem wystarczające do oddalenia powództwa bez potrzeby ustalenia, czy zachodzą wszystkie inne przesłanki prawnomaterialne uzasadniające jego uwzględnienie, a ich badanie w takiej sytuacji staje się zbędne (por. uzasadnienie uchwały pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 2006 r. III CZP 84/05, OSNC 2006/7-8/114 oraz uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 sierpnia 2010 r., I CSK 653/09, Lex nr 741022).

Podniesiony przez pozwaną zarzut okazał się w pełni skuteczny.

Zgodnie z art. 117 § 2 k.c., po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. Przepis art. 117 § 1 k.c. stanowi z kolei, że z zastrzeżeniem wyjątków przewidzianych w ustawie, roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu. Roszczenie o zapłatę należności w postaci opłat za naukę bez wątplenia jest roszczeniem majątkowym. Zgodnie z art. 118 k.c., jeżeli przepis szczególny inaczej nie stanowi, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata.

W niniejszej sprawie strona powodowa twierdziła, że w odniesieniu do tego rodzaju roszczeń, co dochodzonych na gruncie niniejszej sprawy, mających swoje źródło w umowie uregulowanej w ustawie Prawo o szkolnictwie wyższym, należy stosować ogólny 10 - letni termin przedawnienia wynikający z art. 118 k.c.

Rozważania w zakresie zgłoszonego przez pozwaną zarzutu rozpocząć należy od przypomnienia, że jednoznaczne rozstrzygnięcie sporu dotyczącego terminu przedawnienia, jaki stosuje się do umów jak przedmiotowa, przyniosła nowelizacja ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym wprowadzona ustawą z dnia 11 lipca 2014 roku o zmianie ustawy - Prawo o szkolnictwie wyższym oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2014, poz. 1198). W obowiązującym od dnia 1 października 2014 roku stanie prawnym roszczenia wynikające z zawartej między studentem a uczelnią umowy, określającej warunki odpłatności za studia lub usługi edukacyjne, przedawniają się z upływem trzech lat (art. 160a ust. 1 i 7 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym). Zgodnie z normą intertemporalną zawartą w treści art. 32 przywołanej ustawy nowelizującej, do tego rodzaju umów zawartych przed dniem wejścia w życie ustawy stosuje się przepis art. 160a ust. 7 ustawy, o której mowa w art. 1, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą. Wobec tego 3-letni termin przedawnienia dotyczy zarówno roszczeń wynikających z umów zawartych po 1 października 2014 roku, jak i przed tym dniem. O ile więc stan prawny obowiązujący do dnia 1 października 2014 roku pozostawiał pole do interpretacji przepisów w zakresie terminu przedawnienia, jaki należy stosować do tego rodzaju roszczeń, o tyle po wejściu w życie wskazanej ustawy nowelizującej termin ten nie budzi jakichkolwiek wątpliwości. Zważyć należy przecież, że ustawa Prawo o szkolnictwie wyższym w brzmieniu obowiązującym od dnia 1 października 2014 roku zawiera szczegółową regulację dotyczącą umowy określającej warunki odpłatności za studia lub usługi edukacyjne – określa m.in. jej essentialia negotii, formę, a także termin przedawnienia wynikających z niej roszczeń. Nastąpiło to jednak dopiero z dniem 1 października 2014 roku. Wprowadzając odrębną regulację umów zawieranych między uczelniami a studentami ustawodawca nie odwołał się jednakże do ogólnego terminu przedawnienia roszczeń uregulowanego w kodeksie cywilnym, lecz uregulował długość tego terminu w sposób autonomiczny.

W omawianej sprawie, umowa, z której powód wywodzi swoje żądanie procesowe została jednak zawarta jeszcze pod rządami ustawy z 12 września 1990 roku o szkolnictwie wyższym co powoduje, iż nie ma do niej zastosowania ani ustawa z dnia 27 lipca 2005 roku Prawo o szkolnictwie wyższym, ani też powołana przez stronę powodową uchwała Sądu Najwyższego z dnia 21 października 2015 roku, jako, że dotyczy ona przedawnienia roszczeń opłat za studia określonych w umowie zawartej na podstawie art. 160 ust. 3 ustawy z dnia 27 lipca 2005 roku Prawo o szkolnictwie wyższym, w okresie przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 11 lipca 2014 roku o zmianie ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym oraz niektórych ustaw. U podstaw dochodzonego roszczenia leży umowa z dnia 30 września 2003 roku zawarta przez pozwaną z Wyższą Szkołą (...) (późniejszą Akademią (...)) w Ł., na mocy której uczelnia zobowiązała się do prowadzenia zajęć dydaktycznych i organizowania egzaminów, zaś pozwana zobowiązana była do wniesienia określonych opłat, w tym czesnego.

Podstawowym zagadnieniem, którego rozstrzygnięcie decyduje o terminie przedawnienia roszczeń wynikających z umów cywilnoprawnych jest określenie charakteru prawnego samej umowy oraz stopnia szczegółowości ustawowych unormowań tejże umowy (tak Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 7 maja 2009 r., III CZP 20/09, OSNC 2010/1/12). Dlatego też w przedmiotowej sprawie, celem prawidłowego określenia terminu przedawnienia roszczenia o zapłatę czesnego za prowadzenie zajęć dydaktycznych i organizowanie egzaminów, koniecznym jest właśnie dokonanie oceny charakteru prawnego łączącej strony postępowania umowy nakładającej na studenta uczelni wyższej obowiązki finansowe, a w efekcie określenie, czy przepisy prawa regulujące stosunki pomiędzy uczelnią wyższą a studentami w zakresie umów zawieranych przez uczelnie wyższe ze studentami są dostatecznie szczegółowe i wyczerpujące, tak ażeby wyłączały zastosowanie innych przepisów prawa.

Legitymacja do pobierania opłaty za zajęcia dydaktyczne w szkołach niepublicznych wynikała w dacie zawarcia przedmiotowej umowy z art. 23 ust. 2 ustawy o szkolnictwie wyższym z dnia 12 września 1990 roku (Dz.U. 1990, Nr 65, poz. 385). Przepisy tejże ustawy, jak również akty wykonawcze nie regulowały stosunku prawnego nawiązanego między studentem z szkołą. Rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie zasad gospodarki finansowej uczelni z dnia 27 sierpnia 1991 roku, wydane na podstawie art. 30 ustawy z dnia 12 września 1990 roku o szkolnictwie wyższym, powieliło jedynie ustawowy zapis, że do przychodów działalności dydaktycznej zalicza się w szczególności należności z tytułu opłat za zajęcia dydaktyczne. Dlatego też do oceny nawiązanego stosunku prawnego, stosownie zresztą do płynącego z umowy odesłania, sięgnąć należy do przepisów kodeksu cywilnego.

Umowa o nauczanie zawarta przez pozwaną należy do tzw. umów nienazwanych. Umowy te charakteryzują się tym, że ich przedmiotem jest świadczenie usług, przy czym umowa taka może dotyczyć dokonania jednej usługi, określonej liczby usług, bądź też dotyczyć stałego świadczenia usług określonego rodzaju. Ich stronami mogą być wszelkie podmioty prawa cywilnego, to jest osoby fizyczne, osoby prawne i jednostki organizacyjne niebędące osobami prawnymi, którym ustawa przyznaje zdolność prawną. Umowami nienazwanymi będą umowy o świadczenie usług zawierane z podmiotami świadczącymi je w zakresie swojej działalności gospodarczej lub zawodowej. Mogą też być zawierane z udziałem konsumentów.

W ocenie Sądu nie ulega wątpliwości, że umowa zawarta przez pozwaną ma charakter umowy nienazwanej związanej ze świadczeniem usług przez podmiot zajmujący się zawodowo nauczaniem, jakim jest uczelnia niepaństwowa.

Zgodnie z przepisem art. 750 k.c. do umów o świadczenie usług, które nie są uregulowane innymi przepisami, stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu. W realiach niniejszej sprawy nie mają zatem zastosowania terminy przewidziane w powołanym art. 118 k.c., bowiem szczególnym przepisem dotyczącym roszczeń związanych z umowami nienazwanymi, w tym umową o nauczanie (studiowanie) jest przepis art. 751 ust. 1 pkt 2 k.c., zgodnie z którym, z upływem lat dwóch przedawniają się roszczenia z tytułu utrzymania, pielęgnowania, wychowania lub nauki, jeżeli przysługują osobom trudniącym się zawodowo takimi czynnościami albo osobom utrzymującym zakłady na ten cel przeznaczone. Tym samym za chybione należy uznać twierdzenie powoda o dziesięcioletnim terminie przedawnienia roszczenia. Konsekwencją powyższego jest uznanie, że w przedmiotowej sprawie będzie mieć zastosowanie dwuletni termin przedawnienia przewidziany dla roszczeń z tytułu nauki (art. 751 ust. 1 pkt 2 k.c.).

Bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Bieg przedawnienia przerywa się m.in. przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, podjętą bezpośrednio w celu dochodzenia, ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia (art. 123 § 1 pkt 1 k.c.) oraz przez uznanie roszczenia przez osobę, przeciwko której przysługuje (art. 123 § 1 pkt 2 k.c.). Po każdym przerwaniu przedawnienia biegnie ono na nowo, przy czym w razie przerwania przedawnienia w sposób wskazany w art. 123 § 1 pkt 1 k.c., biegnie ono na nowo dopiero po zakończeniu postępowania (art. 124 k.c.). Bieg terminu przedawnienia ulega zawieszeniu w przypadkach wskazanych w art. 121 k.c.

Początkiem biegu terminu przedawnienia jest chwila wymagalności roszczenia, które w sprawie stały się wymagalne 11-go dnia miesiąca, w którym powinny zostać zapłacone. Zatem najpóźniejsza dochodzona przez powoda należność,

tj. za luty 2006 roku stała się przedawniona od dnia 11 lutego 2008 roku, albowiem z przedmiotowym powództwem powód wystąpił dopiero w dniu 30 lipca 2015 roku. Przedawnienie należności głównej oznacza przedawnienie należności ubocznych, w tym przypadku odsetek ustawowych naliczonych od niezapłaconych opłat za nauczanie.

W niniejszej sprawie w ocenie Sądu nie doszło również do zrzeczenia się przez pozwaną zarzutu przedawnienia. Podkreślić bowiem należy, że zrzeczenie się zarzutu przedawnienia roszczenia nie wymaga wprawdzie żadnej szczególnej formy, nie mniej aby uznać, iż dłużnik zrzekł się zarzutu przedawnienia należy ustalić, że miał on świadomość przedawnienia kierowanego pod jego adresem roszczenia o spełnienie świadczenia majątkowego i będąc świadomym konsekwencji zrzeczenia się zarzutu przedawnienia roszczenia, zrzekł się go. W orzecznictwie przyjmuje się przy tym, iż możliwe jest przyjęcie, że uznanie przedawnionego już roszczenia zawiera także zrzeczenie się korzystania z zarzutu przedawnienia tylko wówczas, jeżeli z treści lub z okoliczności, w których oświadczenie to zostało złożone, wynika, że taka właśnie była rzeczywista wola dłużnika (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 5 czerwca 2002 roku, sygn. akt IV CKN 1013/00, LEX nr 80261).

Zarówno orzecznictwo Sądu Najwyższego, jak i doktryna, dopuszczają możliwość nieuwzględnienia zarzutu przedawnienia na podstawie art. 5 k.c. Podstawowym jednak warunkiem takiej możliwości, jest ocena zarzutu przedawnienia, jako czynienia przez uprawnionego do jego podnoszenia, z przysługującego mu prawa, użytku sprzecznego z zasadami współżycia społecznego. W rozpoznawanej sprawie powód nie wykazał jednak, aby zachodziły szczególne okoliczności przemawiające za uznaniem zarzutu przedawnienia jako naruszającego zasady współżycia społecznego.

W świetle powyższych rozważań jedynie na marginesie podnieść należy, że w ocenie Sądu powód nie wykazał zasadności żądania pozwu. Ze złożonych przez pozwaną wyjaśnień wynika bowiem, że regulowała ona na bieżąco swoje zobowiązania wobec uczelni. Wprawdzie pozwana nie przedstawiła materialnych dowodów na poparcie swoich twierdzeń, to jednocześnie zauważyć należy, że w decyzji o skreśleniu pozwanej z listy studentów wskazano jako przyczynę wykreślenia niezłożenie indeksu oraz karty egzaminacyjnej w terminie, nie zaś brak uiszczania opłat z tytułu czesnego. W ocenie Sądu mocno wątpliwym jest przy tym, aby pozwana miała możliwość kontynuowania nauki przez okres dwóch lat, a więc 4 semestrów, w sytuacji, gdyby nie opłacała na bieżąco czesnego. Wątpliwości Sądu są tym większe, iż jak wynika z treści regulaminu studiów, już niewniesienie czesnego za okres dwóch miesięcy może być przyczyną skreślenia z listy studentów. O ile zatem można sobie wyobrazić sytuację, w której uczelnia nie dokonuje takiego skreślenia w przypadku zalegania z czesnym za okres mieszczący się w ramach jednego semestru, o tyle tolerowanie takiego zachowania przez okres 24 miesięcy wydaje się całkowicie nieracjonalne i sprzeczne z interesem ekonomicznym uczelni.

Mając na uwadze powyższe rozważania, przedmiotowe powództwo należało oddalić.

ZARZĄDZENIE

odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi powoda.